

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Barbara Myszka (przewodniczący)*

*SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)*

*SSN Grzegorz Misiurek*

w sprawie z powództwa M. H.

przeciwko M. P.

o ustalenie nieważności darowizny i zwrot przedmiotu darowizny,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 maja 2008 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 lutego 2008 r., sygn. akt VII Ca (...),

**oddala zażalenie.**

### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. zaskarżonym postanowieniem odrzucił skargę kasacyjną powoda jako niedopuszczalną ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia niższą niż 50.000,- złotych. Wskazał, że skoro powód oznaczył w pozwie wartość przedmiotu sporu, na kwotę 46.900,- złotych i w trybie art. 25 § 1 i 2 k.p.c. nie doszło do jej sprawdzenia to po wdaniu się pozwanego w spór co do istoty sprawy w dalszym toku postępowania wartością przedmiotu sporu (a także zaskarżenia, skoro nie doszło do rozszerzenia powództwa lub zasądzenia ponad żądanie) pozostała kwota oznaczona przez powoda i to niezależnie od tego, czy wyraża ona rzeczywistą wartość dochodzonego prawa majątkowego.

W zażaleniu powód zarzucił, że w okresie przed zakończeniem postępowania apelacyjnego występował w sprawie bez zawodowego pełnomocnika oraz, że

zasugerowany operatem szacunkowym wskazał jako wartość przedmiotu sporu kwotę, która nie odpowiadała i nie odpowiada rzeczywistej wartości przedmiotu, o który toczy się spór. Wnosił o sprawdzenie przez Sąd tej wartości i ustalenie jej w kwocie powyżej 50.000 złotych oraz uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy uznał zażalenie za oczywiście bezzasadne.

Stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w zaskarżonym postanowieniu w całej rozciągłości odpowiada uregulowaniu przewidzianemu w art. 16 § 2, art. 25 § 1 i 2 oraz art. 26 k.p.c. i nie wymaga dalszego argumentowania. Można jedynie zauważyć, że skarżący wskazał w skardze kasacyjnej jako wartość zaskarżenia kwotę 46.900 zł, którą wcześniej wymienił w pozwie i w apelacji co już samo w sobie przesądzało w świetle art. 398<sup>2</sup> § 1 zd. pierwsze k.p.c. o niedopuszczalności jego skargi. W rzeczy samej kwestionował bezczynność Sądu (nie wiadomo – czy I instancji, czy II instancji) w sprawdzeniu z urzędu wartości przedmiotu sporu i w zażaleniu ponowił wniosek postawiony w skardze kasacyjnej o sprawdzenie. W związku z tym należy stwierdzić, że niezależnie od tego, iż wymienione wyżej przepisy przewidują ewentualność (a nie obowiązek) przedmiotowego sprawdzenia tylko we wstępnej fazie postępowania to przewidują w tym zakresie właściwość tylko sądu pierwszej instancji. Wniosek skarżącego był zatem także z tego względu oczywiście bezpodstawny.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).